

# fukaJ, Nie jesteś sam

Utwór 'Nie jesteś sam' z albumu 'Preludium' od Fukaj (premiera 28 lipca 2023r.)

Leżałem kopany na ziemi nie raz, więc nie jesteś sam  
Kopali mnie ludzie i kopali mnie świat  
Kopali mnie w busie, kopali mnie w car  
Kopali mnie czas, mnie kopie do dziś  
Przemija i mija mi życie jak film, z liścia i kija ja dostaję w ryj  
Leżałem na ziemi kopany nie raz  
Leżałem na ziemi kopany nie raz, więc nie jesteś sam  
Leżałem na ziemi kopany nie raz, więc nie jesteś sam  
Leżałem kopany na ziemi nie raz, kopany nie raz, nie jesteś sam

Ktoś mi napisał, że dzięki mnie żyje  
Na koncercie w podzięcie dał mi swój sygnet  
I trochę mi dziwnie, jak o tym myślę, że jestem idolem i wzorem, pomagam ze zdrowiem  
Bo sam nie umiem tu zadbać o swoje, z czasem no to doszło to do mnie  
Że jesteśmy tacy sami, więc podnieście w górę swe dłonie  
Podnieście pięść, podnieście dwie, siedzimy w tym gównie razem, wszyscy gówniarze co zgubili m  
Nie szanowali tu mnie i nie szanują mnie teraz, to nasza szansa na rewanż, bo sukces to najlepsza  
Ciebie gnoją w szkole, a mnie gnoją w branży  
Najważniejsze jest, że mamy siebie  
Ja też się boję, lecz nie waż się skarżyć, tylko im pokaż że są kurwa w błędzie  
Wspomnisz moje słowa, kiedy będziemy im skakać po głowach  
Nie mam nic, tylko mamy siebie, to nam wystarczy to jest najcenniejsze

Leżałem kopany na ziemi nie raz, więc nie jesteś sam  
Kopali mnie ludzie i kopali mnie świat  
Kopali mnie w busie, kopali mnie w car  
Kopali mnie czas, mnie kopie do dziś  
Przemija i mija mi życie jak film, z liścia i kija ja dostaję w ryj  
Leżałem na ziemi kopany nie raz  
Leżałem na ziemi kopany nie raz, więc nie jesteś sam  
Leżałem na ziemi kopany nie raz, więc nie jesteś sam  
Leżałem kopany na ziemi nie raz, kopany nie raz, nie jesteś sam

Ja pomagam tobie, ty pomagasz mi, pomagasz mi żyć i pomagasz mi śnić  
Bez ciebie to byłbym nikim, bez ciebie to byłbym nikim  
To dla wszystkich tych, co boją się żyć bo są inni niż reszta  
Nie bójcie się, to nasza szansa by wejść na piedestał  
To nasza szansa na rewanż  
Ja mam depresję, mam schizofrenię, codziennie w nocy się boję  
Miałem niewiele, miałem marzenie i śmiali się ze mnie w szkole  
Wyruchał przyjaciel, rzuciła dziewczyna, zostałem sam i zacząłem nawijać  
Ja przegrywałem dwa lata jak szmata, żeby móc zacząć wygrywać  
Jak miałeś to samo to nie jesteś sam, dzielę twój ból, go dzielimy na dwa  
Jak miałeś to samo jesteś jednym z nas, dzielimy twój ból, go dzielimy na dwa  
Jak staniemy razem to możemy wszystko, możemy wszystko  
Jak staniemy razem to możemy wszystko, to wszystko to tylko  
Leżałem kopany na ziemi nie raz